

Sygn. akt I ACa 1261/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca: SSA Lidia Mazurkiewicz-Morgut (spr.)

Sędziowie: SSA Jan Gibiec

SSA Adam Jewgraf

Protokolant: Małgorzata Kurek

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2015 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. J.**

przeciwko (...) **S.A. w Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 21 maja 2015 r. sygn. akt I C 369/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 21 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Opolu zasądził od pozwanego (...) SA w Ł. na rzecz powódki Z. J. kwotę łączną 160.000 zł. z ustawowymi odsetkami od 12 lutego 2012 r. tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania, oddalając dalsze powództwo przez nią zgłoszone w tym zakresie i orzekł o kosztach procesu.

Podstawę orzeczenia stanowiły ustalenia faktyczne:

Bezsporną okolicznością była odpowiedzialność strony pozwanej za skutki zdarzenia drogowego, w wyniku którego ponieśli śmierć rodzice powódki J.

i J. J.. Ich śmierć negatywnie wpłynęła na zdrowie dorastającej

powódki- 17 lat, doznała ona naruszenia dobrostanu emocjonalnego. Tragiczna

i niespodziewana śmierć rodziców pozbawiła powódkę poczucia bezpieczeństwa

i komfortu stabilnego życia, pogorszyła jej sytuację materialną, bytową i rodzinną, bowiem powódka będąc osobą małoletnią i uczącą się, nie osiągała żadnych dochodów, a także utraciła członków najbliższej rodziny, z którymi była silnie związana. Oboje rodzice pracowali zawodowo, ojciec powódki jako palacz, a matka w charakterze pielęgniarki, jednak uzyskiwane dochody pozwalały żyć rodzinie na dobrym poziomie. W wyniku ich śmierci powódka utraciła w młodym wieku wsparcie, ukierunkowanie na przyszłe życie.

W tym stanie Sąd Okręgowy powództwo uwzględnił w przeważającej części, uznając, że nagła śmierć obojga rodziców wywarła negatywny wpływ na życie i zdrowie powódki. Wskazał przy tym, że śmierć znacząco odbiła się na jej funkcjonowaniu, była źródłem cierpienia, wywołała zagubienie i rozstrój zdrowia.

Sąd Okręgowy uznał wobec tego, że odpowiednim zadośćuczynieniem jest kwota łączna 200.000 zł., zaś odszkodowaniem za pogorszenie sytuacji życiowej doznane przez powódkę jest kwota łączna 60.000 zł., która spełni funkcję kompensacyjną, jest społecznie uzasadniona i nie doprowadzi do bezpodstawnego jej wzbogacenia, w pozostałym zakresie roszczenie to oddalił. Uwzględnił przy tym Sąd, że powódka otrzymała już świadczenia z tego tytułu od pozwanego.

Apelację od rozstrzygnięcia wywiodła powódka zarzucając naruszenie:

- art. 446 par. 3 k.c. przez zasądzenie odszkodowania nieadekwatnego do poniesionej szkody i znacznego pogorszenia sytuacji życiowej wskutek śmierci obojga rodziców,

- art. 446 par.4 k.c. przez zasądzenie kwoty zadośćuczynienia na rzecz powódki, z uwzględnieniem kryteriów, które nie mają znaczenia przy ustaleniu rozmiaru krzywdy np. przebiegu żaloby po zmarłych, przez co nastąpiło jej znaczne zaniżenie.

- art. 233 par. 1 k.p.c. przez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego, co skutkowało niewłaściwą oceną zastosowanych kryteriów.

Na tych podstawach domagała się zmiany wyroku i zasądzenia na jej rzecz dalszej kwoty 140 000 zł., z czego kwoty 100 000zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 40 000 zł. tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od 12 lutego 2012 r. Żądaniem objęła też zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu poprzez ich stosunkowe rozdzielanie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wniesiona apelacja podlegała oddaleniu jako pozbawiona podstaw w oparciu o art. 385 kpc.

Na wstępie rozważań dotyczących zasadności podniesionych zarzutów, należy zaznaczyć, że Sąd Okręgowy prawidłowo zakwalifikował roszczenia powódki oraz przeprowadził wszechstronną i wnikliwą ocenę materiału dowodowego, co skutkowało poczynieniem niezbędnych ustaleń faktycznych. Sąd właściwie zastosował normy prawa materialnego, a w uzasadnieniu w sposób klarowny wyjaśnił motywy, jakimi się kierował, wydając zaskarżony wyrok.

Ustalenia Sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny na podstawie art. 382 k.p.c. przyjmuje za własne, czyniąc je podstawą orzekania w postępowaniu apelacyjnym.

Zarzuty podniesione przez powódkę zmierzały do wykazania, że Sąd, czy to dokonując błędnych ustaleń faktycznych czy też naruszając normy prawa materialnego, bezzasadnie oddalił jej powództwo w tej części, w której domagała się ona wypłaty zadośćuczynienia i odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia jej sytuacji życiowej, do czego miało dojść wskutek śmierci rodziców powódki.

Odnosząc się do podniesionych zarzutów, w pierwszej kolejności należy wskazać, iż Sąd – wbrew twierdzeniom powódki – nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów. Analizie została poddana bowiem całość zebranego materiału dowodowego, a wywiezione przez Sąd wnioski pozostają w zgodzie z zasadami logiki i wskazaniem doświadczenia życiowego. W apelacji nie wskazano, jakie konkretnie dowody miały zostać w sposób wadliwy ocenione przez Sąd i na czym owa wadliwość polegała. Powódka ograniczyła się jedynie do przedstawienia własnych, odmiennych wniosków.

Natomiast przyznawane w oparciu o art. 446 § 3 k.c. odszkodowanie ma na celu naprawienie szkody majątkowej, która nie jest uwzględniana przy zasądzeniu renty osobom uprawnionym. Chodzi o naprawienie szkód trudno "obliczalnych" - cierpienia moralne, poczucie krzywdy, osamotnienie, brak wsparcia w codziennym życiu oraz pomocy psychicznej dorastającym dzieciom.

Sąd określając wysokość odszkodowania przyznanego najbliższym członkom rodziny osoby zmarłej z powodu wypadku zawinionego przez inną osobę, jeżeli wskutek śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, jest obowiązany wziąć pod uwagę różnicę między stanem, w jakim znaleźli się członkowie rodziny zmarłego po jego śmierci, a ich przewidywanym stanem materialnym, gdyby zmarły żył.

W przeciwieństwie do tzw. utraty samych środków utrzymania, bądź ich ograniczenia, pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 kc, ma zasięg o wiele szerszy. Odszkodowanie to obejmuje szkody, które nie ulegają uwzględnieniu przy zasądzeniu renty. Są to szeroko pojęte majątkowe szkody, często nieuchwytnie lub trudne do wyliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości samej stabilizacji warunków życiowych lub ich realnego polepszenia. Takie właśnie pogorszenie następuje w przypadku utraty małżonka, bądź rodzica przez małoletnie dzieci /wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 27.03.1997 .r sygn. III APa 7/96 Pr. Pracy 1998/6/47/.

Niewątpliwie wskutek śmierci obojga rodziców powódka utraciła pomoc, jaką świadczyli zarówno w sferze materialnej - z racji uzyskiwanych zarobków i ponoszenia kosztów utrzymania dziecka, jak i w zakresie wsparcia i opieki udzielanych w jej wychowaniu.

Przejęciowo, lecz długotrwale, w wyniku przeżyć po śmierci rodziców, uległ pogorszeniu stan zdrowia powódki. Popadła ona w przygnębienie wykraczające poza ramy przeżywania żałoby, w konsekwencji prowadziło to do niemożności kontynuowania nauki. Cierpienia moralne mają wpływ na ocenę pogorszenia sytuacji życiowej w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. Jest rzeczą notoryczną, że poważne cierpienia moralne wpływają ujemnie na sprawność psychiczną i fizyczną, osłabiają energię życiową i inicjatywę, obniżają wydajność pracy, co z reguły wywołuje reperkusje w ogólnej sytuacji życiowej.

Okoliczność, że powódka ze względów zrozumiałych przeżywała psychicznie fakt tragicznej śmierci bliskich, jak też utraciła źródło swojego utrzymania uzasadniały przyznanie jej odpowiedniego odszkodowania przewidzianego w art. 446 § 3 k.c. Nadto utraciła ona również realną możliwość polepszenia warunków życia, bowiem jej rodzice, przynajmniej do czasu usamodzielnienia się, mogliby zapewnić dziecku zabezpieczenie. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, obejmuje nie tylko zakres świadczeń materialnych, ale także wychowanie dziecka i niezbędnej dla niego ze strony rodziców opieki, czego przez ich śmierć zostało pozbawione, a co z kolei rzutuje na dalszą sytuację życiową dorastającej powódki.

Według ustalonego poglądu w orzecznictwie szkody będące następstwem rozstroju zdrowia spowodowanego śmiercią osoby najbliższej mieszczą się w szkodzi majątkowej z art. 446 § 3 k.c. Nie ulega bowiem wątpliwości, że szkody te znacznie pogarszają sytuację życiową tych osób i żadne racje prawne nie uzasadniają wyłączenia spod działania art. 446 § 3 k.c. (por. orzeczenie S.N. z dn. 8 maja 1969 r. II CR 114/69, OSNCP 1970, poz. 129).

Celem odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. jest kompensata niewymiernych szkód powodujących znaczne pogorszenie sytuacji życiowej osób bliskich zmarłego, których rozmiar nie może być dokładnie określony, tym niemniej przy określaniu wysokości odszkodowania należy m.in. mieć na względzie, że winno ono być utrzymane w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom

i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Taka analiza okoliczności faktycznych sprawy została przeprowadzona przez Sąd Okręgowy, zatem zarzut powódki orzekania o roszczeniu w sposób niewspółmiernie niski nie jest uzasadniony.

Jego wysokość została ustalona w prawidłowym wymiarze. Kwoty te równoważą zdaniem Sądu Apelacyjnego doznaną przez powódkę szeroko rozumianą szkodę, jeśli się weźmie pod uwagę, że zmarli, jak prawidłowo ustalił ten fakt Sąd Okręgowy, zarabkowali na utrzymanie 3 osobowej rodziny przeciętne wynagrodzenie.

Nie można też nie wziąć pod uwagę, że zmarli w chwili zdarzenia w 2011 r. mieli odpowiednio 56 i 52 lata, a więc w chwili obecnej, ich możliwości zwiększenia zarobkowania byłyby już ograniczone.

Jeżeli zaś chodzi o kwestie zadośćuczynienia, to w postępowaniu apelacyjnym istota sporu sprowadza się do ustalenia, czy kwota wypłacona z tego tytułu w toku postępowania likwidacyjnego przez ubezpieczyciela a następnie powiększona wyrokiem sądowym jest kwotą adekwatną i odpowiadającą rozmiarowi krzywdy powódki. Powódka zarzuciła błędną ocenę materiału dowodowego oraz naruszenie przepisów prawa materialnego, co w jej przekonaniu miało skutkować niewłaściwym ustaleniem kwoty zadośćuczynienia.

Konstrukcja art. 446 § 4 k.c., w którym nie wymieniono konkretnych kryteriów decydujących o przyznaniu zadośćuczynienia, a posłużono się klauzulą generalną „suma odpowiednia” powoduje, że decyzja w tym zakresie pozostawiona została uznaniu sądów. Zgodnie z poglądem utrwalonym zarówno w judykaturze jak i doktrynie owa uznaniowość przemawia za tym, by sąd wyższej instancji ingerował w orzeczenia przyznające zadośćuczynienie jedynie wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających na to wpływ jest ono niewspółmierne nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (por. np. wyrok SN z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04).

Funkcją zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c. jest naprawienie krzywdy niematerialnych poniesionych przez bliskich osoby zmarłej w wyniku popełnionego na jej szkodę czynu zabronionego. Oszacowanie rozmiaru owej krzywdy, ze swej natury niewymiernej, i w związku z tym należnego zadośćuczynienia jest czynnością złożoną, wymagającą uwzględnienia wielu okoliczności i kryteriów, a także indywidualnego podejścia do każdego przypadku. Wśród kryteriów wymagających uwzględnienia wymienia się między innymi wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek zarówno zmarłego, jak i pokrzywdzonego (por. np. wyrok SN z dnia 7 marca 2014 r., IV CSK 374/14). Sąd Okręgowy uwzględnił wszystkie wymienione powyżej przesłanki, dokonał niezbędnych ustaleń w tym zakresie i na prawidłowym poziomie ustalił wysokość zadośćuczynienia należnego powódce.

W tym miejscu należy podkreślić, że zaskarżone orzeczenie zapadło po dogłębnej analizie sytuacji osobistej, rodzinnej i majątkowej powódki z uwzględnieniem zmian, jakie zaszły po śmierci jej rodziców. Sąd odwołał się do właściwych kryteriów, które zastosował, odnosząc je do poczynionych przez siebie ustaleń istotnych w tej konkretnej sprawie i uwzględniając kompensacyjny charakter zasądzonego świadczenia.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódkę łączyła z zmarłymi silna więź i pozostawali ze sobą w bliskich relacjach. Oboje rodzice byli osobami oddanymi dziecku, stąd powódka mogła liczyć na ich wsparcie, radę i opiekę. Strata bliskiej osoby zapewne jest krzywdą, której nie da się oddać ani oszacować, posługując się wartościami bezwzględными. Niemniej jednak, powódka, co w żaden sposób nie umniejsza

jej cierpieniu, po okresie żałoby podjęła na nowo swoje obowiązki. Z tych względów Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutu powódki jakoby kwota przyznanego zadośćuczynienia okazała się rażąco zaniżoną. W ocenie Sądu jest to kwota adekwatna, odpowiednia w świetle ustalonych okoliczności faktycznych. Zasądzenie jej zgodnie z żądaniem apelującej prowadziło natomiast do jego nadmiernego wzbogacenia, co stoi w sprzeczności z kompensacyjną funkcją zadośćuczynienia.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną. Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia treść art. 98 k.p.c.